

N. PAN uwzględniając przedstawienie JO. Xcia NAMIESTNIKA Królewski; w szczodrości swojej, wyznaczyć raczył w roku zaprzeszłym sumę 75,814 złp. na odnowienie Kościoła Sgo DUCHA (Po-paulińskiego w Warszawie), który od czasu wybudowania o-nego w r. 1707, dotąd niereparowany, uległ skutkiem czasu znacznej deteryoracji. Kościół ten należący do Katolików niemieckich, zeszłego roku pod sterem miejscowego Rektora W. JX. Kanonika Fr: de *Lüdicke*, członka Rady Wychowania Publicznego, wyrestaurowany, ku schyłkowi tegoż roku iak iuż donieśliśmy, ku czci BOGA i zbawieniu dusz na nowo otworzonym został. O tej świątyni zebrano następujące szczegóły: Przy schyłku XIV. wieku, na miejscu gdzie stoi terazniejszy, był Kościół parafjalny. JANUSZ Xzē Mazowiecki, którego imię w historii Warszawy często iest powtarzane, nadał nad tą parafją prawo kolatorskie Magistratowi miejskiemu. Duchowni od Sgo JANA (dzi-siejszej Archi Katedry Metropolitanej), tu odprawiali Nabożeństwo na cześć BOGA RODZICY, z funduszu X. Andr: *Chawłosza*, Kanonika Warszawski. W roku 1505 za pozwoleniem *Labrańskiego* Biskupa Poznańskiego, wystawioną została przy Kościele S. DUCHA kaplica na cześć MATKI BOSKIEJ. Pożar zniszczył Kościół pierwotny, za panowania młodszego *Wazy*, syna ZYGMUNTA III, w drugiej połowie XVII. wieku; sławny iuż wówczas Zakon XX. *Paulinów*, reguły Sgo AUGUSTYNA, przez Jana *Długosza* Kanonika Krakowskiego, znanego historyka, do Polski sprowadzony, powziął zamiar założenia kolonji w Warszawie. Wy-stłani XX. *Paulini* z *Jasnej Góry*, osiedli w tutej-szem mieście r. 1682. Oddano im zabudowania i grunty na rogu ulic Długiej i Podwała wprost ulicy Mostowej istniejące, a parafję rozdzielono między parafje Starego i Nowego Miasta. Kościół odbudowany przez XX. *Paulinów* na miejscu dawnego, ukończony został dopiero w początku wieku XVIII. to iest r. 1707. Istnieje zatem teraz lat 139. Do wzniesienia nowej świątyni, przyłożył się najwięcej *Rybiński* Woiewo-da *Chelmski*, przeznaczając na ten cel zbawienny 70,000 zł. Zakonnicy Sgo PAWEŁA pierwszego Pustel-nika, dziedziczyli Kościół i przyległe mu zabudowa-nia przez wiek ieden i lat 12. XX. *Paulini* Warsz: r. 1819 wrócili do Częstochowy, a Kościół oddano w po-siadanie Katolikom niemieckim, którzy z kolei posia-dali Kościoły Sgo BENONA, a następnie Kościół *Po-Jezuicki* (dzis *Piarski*). W tym Kościele ze wszyst-kich świątyń Warszawy najwięcej bywa Odpustów,

z powodu licznych Bractw polskich, które znajdują się w tym Kościele. Największy iest na ZESŁANIE DUCHA Sgo, iako w święto tytularne Kościoła. Z tej świątyni wychodzą pobożni Pielgrzymi do *Częstochowy*, i tu składają modły po powrocie z tego cudami słynącego miejsca. Msze Pasterskie na BOŻE NARODZENIE w tym Kościele są nader uczęszczane. Świątynia ta posiada relikwje S. JÓZEFATA, Arcy-Biskupa i Męczennika, liczne Ołtarze i dużo Obrazów. Przy terazniejszej restau-racji wewnętrznej i zewnętrznej, przerobiono zupeł-nie dach, dwie wieże frontowe, zrobiono wieżę nową do sygnaturki, ozdobny ganek z kamienia ciosowego do wchodu po schodkach, odmalowano ściany i freski, a kaplicę BOGA RODZICY obejmującą słynny Obraz N. MARJI *Częstochowskiej*, nowem i widniejszym o-patrzono oknem, nadto nadano iej kształtniejszą ze-patrzoną formę i fronton od ulicy Długiej, monogra-mem MATKI Najświętszej przyozdobiony. W tejsze kaplicy BOGA RODZICY, znajduje się Ballustrada zlanego żelaza, na wzór której wykonana podobną Ballustrada kosztem JW. Ministra *Turkulla*, otcza całe Saneuarium. Co do gmachu klasztornego, ten wybudowany był przez XX. *Paulinów*, którzy za-ciągnęli względem miasta służebność wolnego prze-jścia z ulicy Długiej na Podwał przez furtkę na ich terytorjum, (takie przejście było także w domu *Ty-zlera*, narożnym ulicy bez nazwiska, rozgraniczającej tę posesją od gmachu Kom: Rząd: Sprawiedliwości). Przez długi czas, część gmachu klasztornego zasła-niała Kościół od ulicy Długiej. Ta część rozebraną została lat temu 11ście, przez co ulica zyskała w tem miejscu na szerokości. Za AUGUSTA III. były w oko-ło Kościoła sklepiki. Utrzymujących takowe w roku 1750 procederentów nazwiska, wyliczyliśmy w iednym z numerów pisma naszego, podług notatek o-woczesnego Ławnika *Davidsona*. Przy terazniejszej restauracji kościelnej odnowiono także część zabudo-wań od ulicy Długiej; które to zabudowania, przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA oddane zostały na mieszkania Du-chownym przy Kościele. W tej części gmachu było przed laty, przejście z wielkiej sali przyległego pała-cu *Raczyńskich*, do loży kościelnej. Od r. 1819 aż do umieszczenia Akademji Duchownej w klasztorze XX. *Franciszkanów*, gmach *Po-pauliński* zajmowa-nym był przez Seminarjum główne.

Rada Admini: na posiedzeniu 18go b. m., mianowała Zastępcę Pisarza Sądu Pok: Ok: Maws.: Kons: *Gostom-skiego*, Zastępcą Podśedka Sądu Pok: Ok: Radzieiow:.

Dzisiejsza Literatura Francuzka, na której czele stają tak znakomite jęzuzsem imiona: Wiktora *Hugo*, Alexandra *Dumas'a*, Eugenjusza *Sue*, Fryderyka *Soulie*, i tylu innych, dosięga pochwałą lub nagana, błogosławieństwem lub klątwą, wszystkich cząstek tej niezmiernej całości, którą społeczeństwem nazywamy. Niema zdaie się nawet iednego ogniwa w tym wielkim łańcuchu człowieczeństwa, ogniwa wydatniejszego charakteru od innych, któregooby pióro tych znakomych pisarzy nie dotknęło, dla pokazania go światu ze wszelkimi odcieniami, za dobrej lub złej strony. Tak i Fr: *Soulie*, Autor tylu dzieł, stawiających go w rzędzie pierwszych Pisarzy dzisiejszej Francji, przedsięwziął w ostatniem swoim dziele, skreślić obraz tej cząstki towarzystwa, która w świecie nazwę *Lwów i Lwie* przybrała. Dziełem tem iest powieść w 3ch tomach p. t. *Lwica*, której cała osnowa czerpiana z samej natury, uchwycona w samem ognisku życia, tem większą na siebie zwrócić powinna uwagę, że odznacza się artystycznym wykończeniem skreślonych w niej charakterów, i wysokiem, ciągle budzącem ciekawość zajęciem. Staranny przekład tej powieści, w tych dniach opuścił prasę, i znajduje się do nabycia w Księgarnich Warszawskich, i w Kantorze Reda: Gazety Rządowej, po cenie rs: 1 (zł: 6 g. 20).

W magazynie Fryzjerskim na Podwalu pod Nr 522, Dama nabywając artykuły toaletowe, raczyła zostawić dla 100-letniego starca *Józ: Dębskiego*, zł. 5; które, z powodu terazniejszej nieobecności, za powrotem odebrać może.

Onegdaj zostawiłem przez zapomnienie Zegarek w łazienkach P. *Maiewskiego*; za zgłoszeniem się, zwrócił mi go miejscowy posługacz, *Andrzej Kopyński*; za co składam mu publiczne podziękowanie. — *A. Zalewski*.

Z powodu wydarzających się przypadków pochodzących z wściekłych psów, czytaliśmy następujący sposób ratowania, który znajdujemy właściwem podać do wiadomości. W razie, gdy człowiek postrzeże psa wściekłego, do niego z pędem zmierzającego, a nie iest w stanie ani w miejsce bezpieczne schronić się, ani też niema w rękach dobrego narzędzia, którymby mógł się obronić, nie tracąc przytomności, winien czemprędzej podnieść z ziemi iakąkolwiek bryłkę lub kamień, i takowy w psa cisnąć w ten sposób, aby bryłka, część cegły lub kamyk, mógł paść za psa o kilkanaście kroków; skutkiem czego, pies wściekły nie będzie w tej chwili natarczywie na człowieka napadać, lecz owszem zwróciwszy się, uchwyty za bryłkę lub kamyk, zacznie go gryźć z okropną zaiadłością tak dalece, że nietylko zostawi czas człowiekowi do ucieczki, ale nadto, częstokroć zmordowany ostatniem wysile-

niem zaiadłości i pasji, legnie na ziemię na czas pewny. Gdyby za pierwszym razem ciśnięcia, człowiek niezdolał uciec, ani też w przyzwoite miejsce schować się, podobny środek bez przerwy cofając się w porządku w miejsce bezpieczne, powtarzać winien dotąd, dopóki pies wściekły gonić go będzie usiłował.

(Art: nad:). Przechodząc ulicą *Nowy-Swiat* z kilkoma przyjaciółmi, postrzegam skromny napis nad Cukiernią »*J. A. Miniń*;" uderzyła mnie znajomość tego nazwiska, wstępuję, i postrzegam dawno już nam znanego z *Płocka*, a znanego w Warszawie z Ciast *Mazurkowych*, *Jana A. Miniń*, który miał Cukiernię przy ulicy *Freta*, *Nowo-Senatorskiej*, a teraz przy ulicy *Nowy-Swiat*; co była za rokosz, gdy nas zaprowadził do ogródka przy tejże Cukierni będącego, i okazał nam winogrona przez niego pielęgnowane, któremi nas częstował, a zadysponowawszy co który z nas zechce, w tej chwili będzie wykonane. Lody tanie i dobre, poncz, czekolada i inne napoje, w niczem nieustępują zagranicznym; a gdy zamierzyłem wraz z familją moją przepędzić przyszłe Święta w Warszawie, zamówiłem u tegoż wyrobienie dla mnie Ciast, gdzie zarazem i moi Przyjaciele obstalowali; a zatem mam za obowiązek, iako dawnego naszego Cukiernika, z przyjaźni i szczerego życzenia dla Publiczności, polecić go Jej, i tuszę sobie, że każdy tak iak ja nieopusci starego Cukiernika. Miejskanie jego iest przy ulicy *Nowy-Swiat* pod *Nrem 1271*. — *F. Rutkowski*, Oby: z *Gub: Pło*.

Gdy w niektórych krajach tego lata wiele dziatek a nawet dorosłych osób męzczyzn i kobiet ciężko chorowało na ospę i wiele z nich po tej chorobie postradało życie; umieszczamy o ospie następujące wiadomości: »Według arabskich Pisarzyów, ospa przedarła się roku 572 z afrykańskiego kraju, *Etyopji*, do *Arabji*. Wojny krzyżowe przeniosły tę podówczas zabójczą chorobę z *Azji* do *Europy* w *XII*ym wieku: naprzód do *Hiszpanji* i *Francji*. Z tego ostatniego kraju dostała się ona do niemieckich roku 1495, a z tych do innych europejskich. *Ameryka* została nią zarożona po odkryciu tego nowego świata, przez *Europejczyków*. Przy schyłku *XVII*go wieku, zaczęto szczepić naturalną ospę ludziom, którzy iej ieszcze nie mieli. Tym sposobem łagodzona iad tej choroby i zmniejszano iej niebezpieczeństwo. Sławna w świecie uczonym *Marja Wortley Montague*, zaprowadziła takowej ospy szczepienie między *Turków*, podczas dzielonego z swym Mężem *Edwardem Wortley Montague* pobytu w *Konstantynopolu*, iako Posła angielskiego od roku 1716 do *Sułtana*. W miesiącu *Wrześniu* 1764 r., ogłosiły pisma czasowe *Warszawskie*, że *Lekarze Paryzcy* oświadczyli się przeciw szczepieniu ospy naturalnej. *Doktor Angielski Edward Jenner*, zastąpił ię daleko

zabwienniejsem szczepieniem krowiej ospy, zbieranej z wymion tego mleko-dojnego bydłęcia. Swoie wielkie odkrycie uczynił on r. 1775, a dnia 14 Maja 1796 po raz pierwszy przeszczepił ze skutkiem zupełnie pomyślnym krowią ospę z człowieka do człowieka. Jest to data hypoteki na życie ludzkości wieków następnych. Godny jej błogosławieństw Edward Jenner, umarł d. 26 Stycznia 1823 roku. Żył lat 74. (Szczepienie krowiej ospy ocala miliony Ludzi).

Ogłoszenie literackie. (Głos drugi.)

Łaskawa Publiczności, lwy, lwice i lwiątko,
Starzy, młodzi, fireyki, kobiety, dziewczątka!
Ja dla Was napisałem Powiastkę rumianą!...
Zaręczam, naturalną nie niefarbowaną.
Nie ten róż co się ściera i zostawia ślady,
Ona mieści skromności i enoty przykłady;
Rumieniec jej tak kwitnie iak rumieniec różny,
Niechże i Wam gołąbki do użytku służą.....
Zaniechajcie więc dawne wasze uprzedzenie,
Bo napróżno, ia dla was tytułu nie zmienię;
Odrzućcie czcze przesady, że Pisarz nieznanym,
Wszakże i Rzym od razu nie był zbudowany.

Ufny w łasce, *terminator literacki.*

Powołując się na moje ogłoszenie zamieszczone d. 6 Lutego w Kurjerze Warszawski, wzywam was powtórnie wiele i mali Czytelnicy, którym nieobojętna literatura kraiowa, Dandziowie, lewki i półlewki nie żałujcie zł. 8 (czyli rubel 1 kop. 20) na zapisanie się w poczet Prenumeratorów powieści rumianej. I wy też moje gołąbeczki szanowna płci piękna! zwróćcie serduszką i oczki wasze ku mojej powieści. Niech was nie zraza ten tytuł, który jest tylko wymysłem wyobraźni. *Powieść rumiana*, nie wywołała rumienica na wasze ładne twarzyczki. Fi donę, to teraz nie w modzie, a któżby ośmielił się wystąpić przeciw tej wszechwładnej Pani. Zaręczam wam moją autorską powagą, że *rumieniec* powieści jest to rumieniec niewinności i enoty, który tak dobrze na waszych ładnych odbija twarzyczkach. Zgoda więc z nami, a na utwierdzenie podajcie mi rączki współczucia. Nakoniec, proszę was wszystkich Dobrodziecie! którzy macie ochotę czytać lub chcecie nabyć prawa do mojej autorskiej wdzięczności, nie ociągajcie się z prenumeratą. Wy też łaskawcy co przez różne względy, stosunki przyjaźni, pokrewieństwa, litość, miłość bliźniego, namowy etc., już zdawali się nakłaniać na moją stronę, otrząśnijcie się raźnie i podajcie mi wasze dłonie w 8 uzbroione złotych; bo to nieszczęsne wahanie, dotychczas trzymamój utwór w ukryciu. Śmiało więc i prędko, bo mojej rumianej powieści za mocne rumieniec w zamkniętym wystąpią stoliku. Potem więc nowe koszta na bieleńdło; a z przeproszeniem wiem dobrze, że tego wszyscy nie lubimy. Audaces fortuna iuvat (odważnym szczęście sprzyja), dawne mówi przysłowie. Ja też uderzam od-

ważnie w samo centrum waszych serduszek. Czy trafię, skutek to okaże. Edmund *Turski*. — (P. S.) Prenumerować można iak już ogłoszono, w mieszkaniu moim przy Krakowskim-Przedm: Nr 382, i u osób uproszonych. Wszelkie wizyty w tym względzie, z wdzięcznością przyjmuję; inne zaś na później odkładam.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierc: żyta rs. 4 k. 10 (zł. 27 gr. 10). Pszenicy rs. 4 k. 92¹/₂ (zł. 32 gr. 25). Jęczm: rs. 2 k. 96¹/₂ (zł. 19 gr. 23). Owsa rs. 1 k. 92 (zł. 12 gr. 24). Siana fura jedno-konna od rs. 2 k. 10 do rs. 3 k. 60 (od zł. 14 do zł. 24); parokonna rs. 3 kop. 90 do rs. 5 k. 70 (od zł. 26 do zł. 35). Słomy fura zwyżajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 70 (od zł. 10 do zł. 18). Wół dobry od rs. 36 do rs. 48 k. 60 (od zł. 240 do zł. 324); średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10); lichy od rs. 20 k. 25 do rs. 26 (od zł. 135 do zł. 173 gr. 10.) Kartofli korzec rs. 1 k. 24¹/₂ (zł. 8 gr. 9). Okowity garniec kop. 98 (zł. 6 gr. 16); Szumówki kop. 59 (zł. 3 gr. 28). (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Zemście za mur*, przywołani, JP. *Rychter* 2-kroć, JPP. *Komorowscy*, i JP. *Chomiński*.

Z Kalisza. — Niżej podpisany, odzyskawszy za pomocą tutejszych Wwch Lekarzy, od dawna utraczone zdrowie, czując się być znów zdolnym do wykonywania sztuk pięknych, poważa się polecić łaskawym względem JO., JW. i WW. Panów, i prosić o zaszczytowanie, poruczeniem robot malarskich, czyli to wykonywanie świeżeń, lub restaurowanie dawnych olejnych portretów i obrazów, iak również robotami malarskimi kościelnymi. Zaręczając niedzowne i szybkie wykonanie pracy, iak również domaganie skromnego wynagrodzenia. Domieszczam swój adres. — *Henryk Rieger*, w domu pod Nr 396 przy ulicy Babina, w Kaliszu.

Niedawno w mieście *Stupia nowa*, człowiek poderżnawszy sobie niezupełnie gardło, powiesił się. — W Gminie Rządowej *Rudniki*, znaleziono *pieniądze srebrne*, z czasów ZYGMUNTA IIIgo i JANA KAZIMIERZA, wążące około 20 funtów. — 2go b. m. w Powiecie *Miechowskiem*, w czasie silnej burzy, spadł nadzwyczajnej wielkości grad, który w polu szkody narobił.

D. 27go Maja r. b., w Gubernji Orłowskiej, *Andrejewa*, włościanka obywatela *Werowskiego*, porodziła 2ch synków i jedną córeczkę, które przy życiu zostają; a w dniu 29 tegoż miesiąca, w mieście *Grazowcu*, żona sługi tamecznego Soboru, wydała na świat 3ch synów; zaś w dniu 7 Czerwca, w mieście *Nowa Ładoga*, żona dziaka parafjalnego, porodziła także 3ch synów, to jest: najprzód iednego, w 3 godziny 2go, a na 3ci dzień 3go, lecz już nieżywego; po upły-

wie 12tu dni od porodzenia pierwszego dziecięcia, po-
łożnica umarła. Lecz i bliżej nas wydarzyło się po-
dobneż przybycie ludności; dwa tygodnie temu w ie-
dnej z wiosek Powiatu *Zukowskiego*, żona Kowala po-
rodziła trzech Synków; wszyscy zostali przy życiu.

Anglja. — PP. Edwin i R. *Cheshire* z *Birminghamu*
18go b. m. mieli rozmowę z Prezesem biura handlowe-
go Hrabią *Klarendon*, któremu złożyli opis modelu
wynalezionego przez Pana Edwina *Cheshire*, celem
zapobieżenia potrąceniu się wagonów na kolejach że-
laznych. Jenerał *Paisley* i Kapitan *O'Brien*, znajdo-
wali się przy tej rozmowie. — Lord *Elgin* dotychcza-
sowy Gubernator Jamajki, mianowany będzie Guber-
natorem Jeneralnym Kanady. Mniemają, iż Jenerał
Hardinge zechce być odwołanym z gubernatorstwa
w Indiach wschod. — Zbiór kartofli w r. b. w Irlandji
jest o 3cią część mniejszy niż zeszłoroczny; a choro-
bliwy stan kartofli w r. b. jest gwałtowniejszy niż w r.
zeszłym. — Poseł holenderski Baron *Dedel*, umarł
17go b. m. po długiej chorobie.

Belgja. — P. *Delacoste* (Delakost) który za rzą-
du holenderskiego był Ministrem spraw wewn., a te-
raz jest Deputowanym z *Lewen*, ma być mianowany
Gubernatorem *Litychu*. — P. *Mercier* (Mersje) 21go
b. m. miał wyjechać do *Hagi*, z ratyfikacjami nowego
traktatu handlowego z Holandją.

Francja. — P. *Guizot* (Gizo) 19go b. m. dał uc-
tę dla Następcy tronu Bawarskiego; znajdowali się na
niej wszyscy Ministrowie. — Izba Deputowan: w o-
statnich dniach zajmowała się sprawdzaniem pełnomo-
cnictw. — Rozprawa umieszczona w ostatnim numerze
Dziennika Towarzystwa statystycznego, przedsta-
wia wypadki badań statystycznych we względzie ma-
jątku ludności francuzkiej. Dać się widzieć, że na 34
miljonach mieszkańców, jest przynajmniej 23 miliony
takich, którzy nie mają iak 25, 30 do 40 centimów do
wydatkowania na dzień na swe utrzymanie. Jest 5 mi-
ljonów żebraków, a przeszło 3 miliony takich, których
utrzymanie nie więcej iak na miesiąc jest zapewnione.

Niemcy. — Królowa wdowa Angielska wracając do
Anglji, 21go b. m. przejeżdżała przez *Frankfurt n. M.*
Xzję *Bernard* Sasko-wajmarski przybył do tego mia-
sta, aby powitać swoją dostojną Siostrę. — Xtwo *Sa-
terno* bawią obecnie w *Szenbrunn*. — Kaznodzieja
Röttger wysłany w misji na wody Chińskie, przybył
r. 1834 na wyspę *Riomo*, leżącą na pomienionem mo-
rzu, na północ Sumatry; tam przyjęty najuprzejmiej
od władcy wyspy rzeczonej, zabawił lat ośm, i po
tym przeciągu czasu, wrócił do Pruss, gdzie o swo-
jem szczęśliwym powodzeniu, rząd i ziomków zawiadomil.
Król Pruski dowiedziawszy się o tem, przesłał
Radzy (władcy) pomienionej wyspy dary, składające

się: z wielkiego świeczniku, z zegaru grającego, z 2ch
sztuk materji z łotem i srebrem przerabianych, tudzież
z innych podobnych przedmiotów. Darom tym towa-
rzyszył list Monarchy. *Radza* odebrawszy list i dary,
przyjął je z oznakami najwyższego uszanowania i ra-
dości; przesłał oraz odpowiedź, wyrażającą sposobem
prostym lecz dobitnym uczucia pomienione dla Króla,
siedzącego (iak się wyraża) na tronie potęgi i wspania-
łości w środku Niemiec. Wzajemnie podarunki *Radzi*
są: sztylet ze złotą klingą i kunsztownie wyrobioną
osadą, oraz dwie złotem nabijane piki.

Turecja. — W krajach nadkaspjskich szarańcza o-
gromne zrządziła szkody. — W Azji mniejszej żniwo
rokowało obfite plony, ale za to użalają się tam na u-
cisk ze strony Baszów i Kajmakanów.

Włochy. — Poseł hanowerski Radca legacyjny *Ke-
stner*, 12go b. m. miał w pałacu *Kwirynalu* uroczy-
ste posłuchanie u Ojca Sgo, któremu złożył swoje
listy wierzytelne. Następnie Poseł odwiedził nowego
Sekretarza Stanu Kardynała *Gizzi*. Po południu Pa-
pież udał się do *Watykanu*, gdzie w fabryce mozaiki
oglądał 3 nowe ukończone obrazy. Na przejazdce tej
ciągle był wityany z zapalem. Na 8my Września, to jest
na święto Narodzenia N. MARJI, w którym to dniu
Ojciec Szy uda się do Kościoła S. Maria del Popolo,
czyniąc świetne przygotowania. — Susza znaczne zrzą-
dziła szkody w *Neapolitańskim*. — W nocy z Sgo na
9ty b. m., dało się uczuć w *Neapolu* i *Kastelmarre*
mocne trzęsienie ziemi. I w *Liworno* trzęsienie ziemi
było dość mocne. — Neapolitański Minister Policji Je-
nerał *del Kawello*, z powodu nadwreżonego zdro-
wia, złoży na nieiaki czas swój urząd, który objęty
zostanie przez Jenerała *Kaselle*.

Rozmaitości. — Artystka Pani L. pisała list do In-
tendent Pana M. iak następuje: »Mam honor, Jaśnie
Wielmożny Panie! uzalić się przed JW. Panem na Re-
żyserję: rozdano Operę *Kopciuszek*, a rolę główną
Kopciuszką powierzono młodej 18 letniej Pannie B...;
a przecież *Kopciuszek* iest pierwszą kochanką w Ope-
rze, a JW. Pan wiesz, że role kochanek pierwszych
iuz od 23ch lat do mnie należą.» Intendent zaś odpisał
iej iak następuje: »Jeżeli mi Pani pokażesz kogo, któ-
rej iakęś Pani miała 18 lat, był jej kochankiem i iest
nim dotąd, to Pani natychmiast powyższą rolę otrzy-
masz. — Spożycie mięsa we Francji, pomimo gorąca
panującego w tym roku, podniosło się o dwa miliony
funtów, ponieważ z przyczyny suszy, iarzyń i masło
zdroszały; a więc biedna klasa rzuciła się do mięsa,
bo taniej kosztowało. — Bruxelska Opera w Londynie
bardzo źle wychodzi tego roku; nie iest to winą Arty-
stów, tylko ich Entrepreneurera, P. *Webster*, który złe
dzieła wybiera; a więc ciągle w kassie iest niedobór;

szczęście, że P. Webster jest jednym z najbogatszych piwowarów w Londynie, i ma ogromne summy w spekulacjach kolei żelaznych, a zatem może znieść stratę Opery, którą liczą do 6,000 funt: szterl: (240,000 złp.). — Jeden z wojażerów donosi, że niemasz nic nudniejszego, jak Niedziela w Londynie, i lepiejby można bawić się w studni pod Piramidami Egipskiemi, jak w Londynie; dla tego też w Niedzielę wszystko ucieka z Londynu. »Jednej Niedzieli» mówi ów wojażer, »było na Tamizie, bez przesady, sto tysięcy osób.» — Jakiś Jęgomość dowiedziawszy się, że w Warszawie jest kolej żelazna, przyszedł na stacją, kupił sobie bilet, a wsiadłszy do wagonu, zawołał na konduktora: Ruszaj do Czerniakowa. — Stawiono raz złodzieja przed sądem za to, że konia ukradł, a on tłumaczył się, że jego koń ukradł, ponieważ przechodził przez tak wąską ulicę, że koń stojąc w poprzek, zatamował mu drogę, a że bał się podleźć pod brzuch konia, żeby go nogą nieuderzył, musiał wierzchem przełazić; wtem zerwał się koń i z nim pobiegł, a że nie wiedział do kogo należy, musiał go sobie zatrzymać.

Główny Inspektor stada rządowego koni. — W zakładzie stada rządowego koni w Janowie, Gub: Lubelsk, Pcie Białskim, za upoważnieniem Komisji R. S. W. i D., odbędzie się w d. 3m (15) Września r. b. od godz: 10tej z rana, sprzedaż publiczna 63 sztuk KONI różnego wieku, przenoszających elat miejscowy. W liczbie wzmiankowanych koni, będą do nabycia: 15 ogierów prowincjonalnych; 14 ogierów młodych od lat 4ch do roczniaków; 26 klacz stadnych, pokrywanych ogierami angielskiemi pełnej krwi (Vollblut), i 8 klaczek młodych. Są one rozmaitego wzrostu i do każdej usługi usposobione i użyte być mogą. O następującej się sposobności nabycia takowych koni, p. z. o. głównego Inspektora stada, interesowane osoby uwiadamia. Blizszą wiadomość co do maści, wieku, miary koni, oraz ich pochodzenia, zasięgnąć można w Komisji R. S. W. i D. w wydziale przemysłu i kunsztów, oraz w wydziale stada rządowego koni w Janowie. — Janów d. 19 (31) Lipca 1846 r. — P. z. o. głównego Inspektora, Pod-Inspektor stada, Eberhard. — Sekretarz wydziału, Welinowicz.

INDYJANA

czyli patentowana Farbka do bielizny.

Indigo znane jest od najdawniejszych czasów, gdyż Pliniusz w Księdze XXXV. r. 27 i Dioscorides w Ks: V. r. 107, podają onego opis. U wszystkich narodów Europejskich ma jednakowe nazwisko, a Nil v. Lil w Indjach, i Anil v. Nileh u Arabów, produkuje się z roślin groszkowych z rodzaju *Indigofera*, z których dwa są gatunki głównejsze: *Indigofera tinctorja* rosnąca w Azji, i *Indigofera Anil*, której ojczyzna Ameryka. Trudno do uwierzenia ile piękna ta roślina darb jest użyteczna, i w jakiej ilości konsumuje się; do samej Europy bowiem rocznie wprowadzają z Indji i Ameryki przeszło 10 milionów funtów, które na miejscach produkcji kosztują od 100 do 125 milionów zł. Konsumcja takowa powiększa się co rok, i to właśnie wywołało nadzwyczajną konkurencję pomiędzy Procederentami w dostarczaniu tego produktu. Dla tego też Indigo znajdujące się w handlu, chociaż w najlepszym gatunku jakim jest pochodzące z Bengalu i Gua-

timali, nigdy nie może być zupełnie czyste i jednostajne. Ten pierwiostek farbujący zawsze bywa w połączeniu z cząstkami żywicznymi koloru różowego, rozpuszczalniami tylko z alkoholu lub z cząstkami różowato-zielonkowatemi, rozpuszczalniami w wodzie i rozmaitych solach, których zasadami są: wapno, magnezja, alun albo potaż; czasem zaś, jak na przykład Indigo z Manilli pochodzące, ma mączkę, która osadza się z gliną aluminową, nadzwyczaj lekką i łączy się razem z pierwiastkiem farbującym, co bardzo zmniejsza wartość i dobroć samego Indigo, bo takowe przy oczyszczeniu potrzebuje wiele zachodu. Z postępem chemji, powstały w Europie znakomite zakłady, mające swój wyłączny sekret oczyszczenia Indigo i zastosowania onego dla użytku w Fabrykach lub w Gospodarstwie. — Niżej podpisany, pracując wiele lat w rozmaitych podobnego rodzaju zakładach we Francji i Anglii, wynalazł właściwy mu sposób wyciągania z Indigo zupełnie oczyszczonego pierwiastka i zastosowania go do użytku gospodarskiego, a mianowicie do prania bielizny i materji wszelkiego rodzaju, który nazwał *Indjaną* czyli *Farbką do bielizny*, i uzyskał od Rządu Patent, czyli List przyznania wynalazku na lat 5, spodziewając się uzyskać takowy i w innych Europejskich krajach. *Indjana*, którą niżej podpisany ma zaszczyt przedstawić Prześwietnej Publiczności, ma tę własność, że będąc rozprowadzoną na papierze zwyczajnym lub jakiej tkaninie, po zanurzeniu takowej w szklance wody miękkiej rzadziej lub deszczowej, w parę minut rozpłaszcza się bez najmniejszego osadu, wydając najpiękniejszy i najczystszy błękitny kolor; z bielizny żółkłej lub zastarzałej od użycia wyprowadza plamy i grubej nawet bieliznie wypranej w Indjanie nadaje przyjemny pozór; jaki cechuje tylko cienką bieliznę. Co do oszczędności przedstawia korzyści większe jak wszystkie dotąd znane Krochmaliki lub Farbki, gdyż arkusz Indjany wielkości arkusza zwyczajnego papieru, kosztuje zł. 1, i takowy wystarczy do 1200 sztuk bielizny; do mniejszej zaś ilości odcina się stosownie do potrzeby mała cząsteczka, podług upodowania. W przechowywaniu i przewożeniu, Indjana przedstawia te ważne dogodności, że nie zajmuje wiele miejsca, niepsunie się od powietrza i nie ulega zniczczeniu ani od robaków ani od szczurów. Sprzedaje się po cenach stałych w Fabryce jeden arkusz po zł. 1 czyli kop. sr. 15, pół arkusza po kop. 8, ćwierć arkusza po ksr. 4. — PP. Handlującym i Osobom kupującym w większej ilości, odstepuje się znaczny rabat. Każdy arkusz Indjany jest opatrzonej moją pieczęcią. — Składy Indjany oprócz samej Fabryki, będą urządzone po rozmaitych Sklepach tak w Warszawie jak i na prowincji. Osoby handlujące na prowincji, które zechcą nabyć Indjany w większych partjach, raczą zgłosić się franko do mnie samego pod adresem: „w Fabryce Patentowanej Lakieru Chińskiego i Indjany przy ulicy Miodowej pod Nr 484 w pałacu Kochanowskich”, i mogą być pewnemi rychłej i akuratywnej z mojej strony usługi. — *Orłowski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dmochowski Fran: Salezy Dz: z Radzik; Dmochowski Jan Ob: z Augustowa; Kochanowski Jan Radca Dw: z Brześcia Lit; Köhler Józ: Kup: z Drwałewa; Mleczko Hen: Oby: z Sułmierza; Pawlikowski Alex: Jeometra z Wołynia; Zasławski Hip: Dz: z Czeprow. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 29 Sierpnia (10 Wrześ:) r. b. w Biurze Rządu Gub: Warszawsk., odbył zostanie licytacja na wykonywanie ROBOT wodnych na Wisle, między Warszawą a Nowogrogegiwskiem.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

w Warszawie na Solcu pod Nr 2913 lit. A.

W ostatnich dniach ogłoszonemu znizeniu cen Mąk pszen-nych, podajemy dziś w następstwie znizenie cen naszych z naj-lepszego **ZYTA** wyrabianych fabrykatów, iako to:

MAKA ŻYTA

Nr 0.	sprzedaje się sto funtów za	Złp. 24.
Nr 1.	» » » » »	» 21.
Nr 2.	» » » » »	» 20.
Nr 3.	» » » » »	» 19.
Nr 4.	» » » » »	» 11.
Nr 5.	» » » » »	» 8.
OTREBY	» » » » »	» 8.
RAZÓWKA	» » » » »	» 14.

Sprzedają tychże, tak w samych Zakładach, iako też w re-dynam ich Składzie przy ulicy Trębackiej pod Nr 638.

Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

FABRYKA NOWOTNEGO SREBRA

HENNIGERA et COMP.

w narożnym domu przy ulicy Senatorskiej i Bieleń-skiej Nr 466, naprzeciw Teatru.

Poleca swoje WYROBY z Nowotnego Srebra, iak naj-staranniej i akuratnie wykonane, po cenach przystępnych, zapewniając wiadomy stosunek w przyjmowaniu takowych napowrot. Podobnie zaopatrzyliśmy Magazyn nasz zna-cznie w różne WYROBY z Nowotnego Srebra, platerowa-ne srebrem sposobem galwanicznym, iako to: NOŻE stołowe, WIDELCE, ŁYŻKI i ŁYŻECZKI, i t. p. przedmioty, iakie tylko z naszego metalu wyrabiane dotąd były; oraz przyjmując wszelkie stare Wyroby metalowe do pozła-cania i posrebrzania tymże sposobem; przez co takowe zupełnie nowymi stają się, a w użyciu bardzo są trwałe.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

w Warszawie na Solcu pod Nr 2913 lit. A.

ZNIZONE CENY.

Odleżały, klarowany, surowy OLEJ Rzepak, garn: zł. 5 gr. 15.
Odleżały, 2 razy RAFINOWANY klarowany » » 6.
Stary POKOST LNIANY » » 8.
MAKUCHY RZEPAKOWE świeże izielone cent: » 4.
MAKUCHY LNIANE » » 8.

Sprzedają OLEJU na garnce i kwarty, Makuchów zaś na centary i ¼ centary, odbywają się tak w samych Zakła-dach, iako też w jedynym ich Składzie przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, po iednych i tych samych cenach.

Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

W domu pod Nrem 483 przy ulicy Miodowej, wprost OO. Kapucynów, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. **PIERWSZE PIĄTRO**, w całości lub w połowie. Wiadomość w Handlu Sukiennym przy ulicy Senator-skiej, wprost Miodowej.

FUTRO Damskie TUMAKI w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można u Szwajcara w Hotelu Polskim.



Przy uli: Długiej w miejscu Suchy Las zwanym pod Nr 546, naprzeciwko Cerkwi, są do wyprze-dania BRYCZKI Najdyczanki, na angielskich pla-

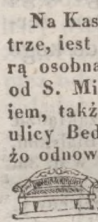
sko-leżących resorach, i różne POWOZY. Bliższą wiadomość powziąć można od Kowala tamże zamieszkałego, który wspo-mniane Ressory z dokładnością wykończa, Konie za ngodą mie-sięczną kuje, i wszelkich innych robot dotyczących Profesji Ko-walskiej, za umiarkowaną cenę podejmuje się.



KAMIENICA przy ulicy Bednarskiej Nr 2681, masyw murowana, z takąż oficyną, gdzie od dawna istnieje Zaiasz Węglarski, z zapewnioną pożyczką Skarbową zł. 10,000, dodatkowo w r. 1847 do zrealizowania przy-padająca, wraz z pozwoleniem do odrestaurowania Staien i Wo-zowni drewnjanych, jest z wolnej ręki, za cenę w stosunku do-chodów nader umiarkowaną, każdego czasu pod korzystnymi wa-runkami, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela.

PATENT ELASTIC BANDS czyli PATEN-TOWANE ELASTYCZNE PODWIAZKI, bardzo wy-godne dla Dam, nadeszły z zagranicy do Składu Ma-terjałów Pismiennych Introligatora Kreuzsch, przy uli-cy Rymarskiej, obok K. R. P. i S., po cenach za parę od kop: 7½ do 20 kopieków sr.

Na Kasztaleńskim, obok Mostu, pod Nr 2814, na 1m pię-trze, jest 5 POKOI z Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią i Gó-rą osobną, z Balkonem widok dającym na Wisłę, do najęcia od S. Michała. — Tamże na dole są 3 POKOJE z Przedpo-iem, także od S. Michała; oraz SKLEP z dwoma Stancjami od ulicy Bednarskiej, do najęcia. Wszystkie te Lokale są świe-żo odnowione. Wiadomość u Rzędzy tamże.



Pod Nr 1392 przy ulicy Marszałkowskiej, naprze-ciw kolei żelaznej, z powodu wyjazdu, są do sprze-dania MEBLE mahoniowe, z rzeźbą, pokryte ada-maszkiem wełnianym, składające się z Kanapy, 12 Krzesel, 2 Foteli, Stołu, Stolika do kart, bardzo mało używanych; i Garnitur jesionowych czarną włosienicą pokryte, iako to: Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele, Stół z kłapami, Komoda i Ser-wantka, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość na 1m pię-trze z bramy na prawo.



W dniu 4/16 Września r. b. o godz: 4 z południa, odbędzie się w Trybunale tutejszym licytacja i sprze-daż stanowcza, w drodze działów, **NIERUCHOMOŚCI** Nr 586 B, to jest Domu przy ulicy Długiej stojącego, znanego pod imieniem Szambel: Nowakowskiego. Licytacja roz-poczętą będzie, od znizonej przez Wyrok Trybunału summy ¾ częściom szacunku odpowiadającej, to jest od summy Rsr. 38,321 k. 58 1/4 czyli Zł. 255,478 gr. 7½. Nieruchomość ta, z korpusu 5 oficyn, 2ch frontowych, a 3ch nader obszernych w podwórzu, Ogrodu, Staien i Wozowni składająca się, stoi na gruncie dzie-dzicznym, 22,244 łokci obejmującym, w samym środku mia-sta i w najludniejszej onego części. Warunki licytacji, które wszelkie ułatwienia co do wypłaty szacunku tej Nieruchomości w sobie obejmują, mogą być przejrzane w Kancel: Pisarza Try-bunału Janickiego, lub u Mecenasarudnickiego, Obrońcy pełno-letnich Sukcesorów Anieli Nowakowskiej.

RÓŻNE LOKALE do najęcia w domu nowo wyre-stauowanym przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 lit: G, skła-dające się z 4ch Pokoików, Salonu, Kuchni Angielskiej i Izby dla Ludzi; oraz 4ry POKOJE, Przedpokój, Kuchnia na dole, i inne mniejsze LOKALE, od Sgo Michała r. b.



DOM pod Nrem 1435 przy ulicy Wielkiej, niedaleko Kolei Żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w miejscu.

Do naęcia w każdym czasie w domu za Żelazną Bramą Nr 413 lit: G, LOKAL składający się z Sklepu, 2ch Pokoiów, Kuchni, obszernych suchych i widnych Suterynów, w których Składy i Piekarnia, oraz Mieszkanie dla Służby lub Czeladzi. Lokal ten dogodny jest na Zakład wymagający znacznego pomieszczenia do każdego Handlu, Cukierni, Piernikarni, Apteki, Piekarni lub wszelkiego innego proceduru. Cały lokal na nowo jest uporządkowany i odświeżony. Obejrzeć można na miejscu. — W tymże domu, również w każdym czasie, jest do naęcia oddzielnie jeden tylko SKLEP, bez lokalu na mieszkanie.

Onegdaj wieczorem z pod Nru 2916 przy ulicy Solec, wyszły dwie KROWY, maści czerwono-graniastej, z dużemi nadzwyczaj kopytami, i wiadomo gdzie się znajdują. Uprasza się Znawcę o odprowadzenie takowych, za nagrodą, pod Nr powyższy, do Bonifacego Bondo.

W pałacu Dückerta przy ulicy Długiej Nro 556, jest do wynięcia SKLEP z dużą PIWNICĄ, na Handel Win i Korzeni, od Śgo Michała r. b. Wiadomość u Rządcy.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż Skład Wyrobów Tokarskich, a mianowicie **CYBUCHÓW** i **FAJEK** wszelkiego rodzaju, pod firmą **H. WERNITZ**, od lat wielu exystujący przy ulicy Senatorskiej Nr 467 wprost Klasztoru OO. Reformatów, wyprzedaje się po cenach niższych. Kupcom zaś z prowincji biorącym w większych partjach, pewien procent odstępuje się ieszsze.

Dwa PANTALJONY mahoniowe, jeden zupełnie nowy, drugi używany, do sprzedania lub naęcia; oraz MEBLE brzożowe używane, z powodu wyjazdu, do sprzedania pod Nr 617 przy ul: Danielewiczow: w pałacu Biblioteka Żałuskich zwanym, w oficynie przy bramie na 1m piętrze.

ZAGINIONE WEXLE. — D. 23 Sierpnia r. b. zgubiono w Gdańsku dwa Wexle po 1200 talarów, z daty 5go Sierpnia 1846, z terminem 10cio-miesięcznym, trassowane przez O. F. Liedke na W. F. Liedke w Gdańsku, na zlecenie R. v. Skarzyński w Zatorach, akceptowane przez W. F. Liedke, a in blanco indossowane. Ostrzega się, aby nikt tych Wexli nienabywał; przedsięwzięto bowiem środki, aby tylko prawemu właścicielowi należytość była wyplacona.

VERLORENE WECHSEL. — Es sind in Danzig am 23ten August c. verloren worden: 2 Wechsel à 1200 R. Thr. d. d. 5 Aug: 1846, 10 Monate nach dato zahlbar, gezogen von O. F. Liedke auf W. F. Liedke in Danzig an die Ordre von R. v. Skarzyński in Zatory, acceptirt von W. F. Liedke und in blanco indossirt. Vor dem Ankaufe wird gewarnt, und sind die noethigen Maassregeln getroffen worden, dass diese Wechsel nur an den rechtaemssigen Inhaber bezahlt werden.

Przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1341, jest do sprzedania para KONI gniadych, z zaprzęgami lub bez, i dwa POWOZY mało używane, jeden większy fabryki wiedeńskiej, drugi mniejszy, Wiadomość u Stangreta Andrzeja.

**SKŁAD MATERACÓW
TAPICERA PIERZCHAŁSKIEGO.**

przy ul. Miodo: w domu W. Grabowskiego, wprost flarów, zaopatrzony został w znaczną ilość Materaców w rozmaitych gatunkach, jako to: Francuzkie nakładane jak wata z wełny i włosow; same włosiane na sprężynach i z morskiej trawy; dziecinne różnej wielkości i dla nowo narodzonych do noszenia; oraz Sienniki płócienne i drelichowe; Poduszki z pierzy nowych i czystych różnej wielkości, mogące służyć na wyprawę dla Nowożeńców, kliniaste z włosów i skórzane, w ysłane włosom lub pierzem. Wszystkie te przedmioty przedają się po cenie umiarkowanej. Przytem przyjmuje wszelkie obstalunki roboty Tapicerskiej.

Na żądanie Opieki nieletnich Sukcesorów i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywiln: tutejszych, sprzedane zostaną dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. i następných dni o godz: 4 po południu, drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem, w gmachu Rządowym Najwyższej Izby Obrachunkowej przy ul: Nowy-swiat położonym, rozmaite Ruchomości, do spadku po ś.p. Stanisławie Hrabie Grabowskim Kontrolerze Jeneralnym należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Bursztyny do fajek, Zegary, rozmaite rzeczy Brązowe i Platowane, Popiersia marmurowe i gipsowe, Powozy, znaczna ilość Medali srebrnych, miedzianych i brązowych, na szczególną uwagę pod względem naukowym i historycznym zasługujących, oraz Numizmaty, i inne rozmaite Rzeczy, za pieniądze w monecie płacić się mające.

Ma s ł o w s k i, Reient K. Z. G. W.
W Kantorze urządzania Dóbr i Składu Nasjon przy ul: Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, dostać można ZYTA olbrzymiego kłosowego, zwanego Amerykańskie, korzec po zł. 60; nadmieniam tu, że z tegoż Zyta na morg 300 pretowy, sieie się tylko 12 garncy, i wydaie 20 do 30 ziarn. — Tauże nabyć można kilka BECZEK bardzo pięknej i suchej Faryny, po cenie niższej; oraz bezpłatny Spis rozmaitych Cebul Kwiatowych hollenderskich.

Dr Franciszek Betzhold.
Przybyły Ogrodnik z zagranicy, rekomenduje się Amatorom Ogrodnictwa i Kwiatów, z najlepszemi Holendersko-Harlemskimi Kwiatowemi Cybulami, jako to: **HYACYNTÓW, TULIPANÓW**, i w różnych innych gatunkach. — Mieszkanie moje w Hotelu Lipskim Nr 14 przy ulicy Bieleń: — Ogrodnik, *Dirr*.

Obwieszczenie dla Gospodarzy.
Kaźda ziemia żywi mieszkańców iakkolwiekby się ich liczba pomnożyła; zależy tylko na tem, abyśmy się starali przy tej uprawie użyć bez wstrętu dla tego co jest obcem i nowem sprawdzonych wielolicznymi doświadczeniami rezultatów, które od wielu lat okazały się sposobnemi w najrozmaitszych okolicach. Wszystkim miłośnikom postępu wiejskiego gospodarstwa, ofiaruję w r. b. na wysiew moje **ZAMORSKIE ZYTO OLBRZYMIO-KŁOSOWE**, które w *Kicinie* w r. 1842 zasiałem w ilości 4 metz, a z którego wymłóciłem 25 szefli. R. 1843 na próbę wysiałem go na rozmaitych polach 18 szefli, a wymłóciłem z niego 644 szefli, które wyprzedalem po 8 talarów. R. 1844 po stosownem wysianiu pomimo powszechnie miernego żniwa, zyskałem 2000 szefli, i takowe wyprzedalem po obwieszczeniu w pruskich pismach urzędowych. Obecnie wczesnem doniesieniem zamierzam tylekroć ulepszone przezemnie nasienie upowszechnić i zagranicą. W drugim poszycie pisma *Zwierciadła* (Spiegel für Posen), znajdują się liczne

świadczenia o pomienionem Życie przez Barona *Högel* urzędownie stwierdzone. Zwracam przeto uwagę Obywateli Ziemi, aby raczyli swoje obstarunki wcześniej uczynić przy przesyłce po 5 talarów w pruskim kurancie za szefel berliński, i dopłaty 10 sr. groszy za ambalaż. Worki oznaczone bywają *Dominiun Ricin* i opieczętowane. Uprawa roli jest zwyciężajna, tylko wysiew musi wcześniej nastąpić, ponieważ rozrasta się nader bujnie. Bujność ta wymaga tylko, aby na gruncie 1ej i 2ej klasy wysiano 5 metz, zaś 3ej i 4tej klasy 6 do 7 metz. Słoma i kłosa dwa razy są większe niż z zwyciężajnego żyta. Mąka z niego jest bardzo biała, a w ogóle jest obfitsza, niż z najlepszego żyta krajowego. Spedytor *P. Fabjan Falk* w *Poznaniu*, podjął się przesyłki tego zboża prędko i tanio z *Poznania* frachtem pospiesznym do kolei żelaznej, a zład na miejsce. — *Ricin* pod *Poznaniem* w Czerwcu 1846. — *Adolf Baron v. Lützow*, Kapitan i Dziedzic. — Obstarunki przyjmują się w *Warszawie* w Kantorze Franciszki *Toeplitz Sukcesorów*, przy ulicy *Danielewiczowskiej* pod Nr 619 i 20; w *Łowiczu* u *L. Toeplitz i Comp.*; w *Włocławku* u *Hermana Lewińskiego*.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — W dniu 19/31 Sierpnia r. b. odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy licytacja głośna na reparację DACHU cynkowego w jednym z Zabudowań Mennicznych. Pretium fisci Rubli sr. 319 k. 43 1/2, wadium Rsr. 60. Warunki w każdym czasie do przejrzania. Do licytacji przypuszczeni będą sami tylko Majstrowie wykwalifikowani, lub Osoby posiadające ze strony Rządu szczególne poświadczania. — P. o. Dyrektora, *M. Biernacki*. Członek Dyrekcji, *Zabiński*.

W *Folwarku Pawłów*, pod miastem *Janowem*, w Okręgu Łosickim, o mil 2 od miasta *Biały*, mil 5 od miasta *Łosic*, sprzedawane będą przez licytację w dniu 19/31 Sierpnia r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 9 z rana, następujące Ruchomości do pozostałości *Kajetana Kierskiego* należące, iako to: Konie, Bydło, Trzoda chlewna, Meble, Garderoba, Bielizna, Miedz, Srebro, i różne Sprzęty domowe, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. — *Józ. Bykowski, R. K.*

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Uwiadania Osoby których to interesować może, że dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głośna na sporządzenie 3ch STOŁÓW warsztatowych, podług rysunku i warunków w Biurze Dyrekcji znajdujących się. Do licytacji sami tylko Majstrowie wykwalifikowani przypuszczeni będą. Pretium fisci Rubli 90, a wadium rubli 10 wynoszą. — P. o. Dyrektora, *M. Biernacki*. Członek Dyrekcji, *Zabiński*.

Na mocy upoważnienia prezydii Trybunału tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w *Warszawie* w domu Nr 1350 przy ulicy *Mazowieckiej* w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godz. 4 z południa, Ruchomości do spadku po zmarłym *Andrzeju Michalskim*, Podmajstrzymi *Fabrykacji Pojazdów* należące, iako to: Bielizna, Garderoba, Pościel, Pojazdy, i t. p. przedmiot, za pieniądze stały kurs mające. — *J. Dzięciakiewicz, R.*

Rozmaite **MEBLE** maloniewe i palisandrowe, **STÓL** festonowy składany, **SANKI** Petersburskie, i niektóre **OZDOBY** pokojowe, pozostałe z licytacji, iaka miała miejsce w dniu 18 Czerwca r. b. i następnych w domu *Krasnopolskich* Nro 726 przy rogu ulic *Leszno* i *Orlej*; są do sprzedania z wolnej ręki pod Nrem 656 przy ulicy *Leszno*. Właściciel domu i Stróż miejscowy, bliższe szczegóły wskaza. — *E. T.*

W ulicy *Alca* Nro 1726, są dwie osobne **OFICYN**, w każdej po pięć **POKÓJ**, z *Kuchnią*, *Piwnicą*, *Górą*, oraz

Stajnią i *Wozownią* w przyległym podwórzu, do najęcia rocznie lub półrocznie. Bliższa wiadomość tamże.

Karol Lebrecht, Dentysta Miasta *Warszawy*, mieszka teraz pod Nr 437 przy ulicy *Krak-Przedmieście*, wprost *Dobroczyńności*.



Dnia 29 b. m. zginęła **SUCZKA** z rasy wyżełków angielski; małca miesiąc 4ry, odmiany ciemne kasztanowate na łbie, bokach i jednej tylnej łapce. Kto odda pod Nr 438 na *Krak-Przedmieście*, prócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

KANTOR

KORRESPONDENCYI, PRÓSB I STRECEŃ

przy ulicy *Bednarskiej* Nro 2680 w *Hotelu Podlaskim*. **GORZELANY** razem i **PIWOWAR** wydoskonalony w swej sztuce, zaopatrzonej w chludne świadectwa z odbytych w jednym miejscu po lat kilka obowiązków, życzy przyjąć obowiązek do znacznej jednej lub kilku *Gorzeln* i *Browaru*. Przytym w tymże Kantorze do różnych prywatnych obowiązków w każdym czasie *Oficjalistów* dostarczonych mieć można. — *S. B.*

Z Kantoru Informac. przy ul. Krak-Przed. N. 415.

OGRODNIK Botanik, po ukończeniu nauk Gimnazjalnych, przez długi przeciąg czasu praktykujący w *Ogrodach Królewskich* w *Düsseldorfie*, w *Potzdanie*, w *Sansouci* i w *Dreźnie*, który urządził liczne *Ogrody* tak w *Prusiech* iako też w *Królestwie Polskiem*, życzy znaleźć stosowne do swego usposobienia pomieszczenie.

LESNICZY rodem z *Pruss*, ukwalifikowany po kilkoletniej praktyce w *Prussach* i *Austrji*, pragnący tu, życzyliby być umieszczonym do zarządzenia znacznych *Lasów* i *nawodnienia Łąk*. — *Potrzebny* jest oraz *dobry PISARZ* *Browarny*, z miejscowością obeznany i posiadający oprócz zaletnych świadectw, odpowiedzialność. Bliższa wiadomość w powyższymi *Kantorze*.

KANTOR STRECEŃ

Gubernatorów i *Gubernantek* na rogu ulicy *Danielewiczowskiej* i *Belańskiej* Nro 606.

Są do umieszczenia rozmaici *Nauczyciele* *Polacy*, *Francuzi*, *Niemcy*, i *Nauczycielki* z *muzyką* lub bez; *Bony* *Niemki*. — *Pewna Dama* mając 2ch *Synów*, którzy w domu nauki pobierają, życzy przybrać 3go *Chłopezyka* w wieku lat 10. Bliższa wiadomość w temże *Kantorze*. *Filipina Steingraeber*.

Z Kantoru Zlecen. przy ul. Wierzbowej Nr 473 c.



FORTEPIAN nowy w dobrym stanie i podług najwzieszego fasonu zbudowany, jest do nabycia za pomierną cenę, w domu *Liedtkiego* pod Nr 970 przy ulicy *Granicznej*, na *Łszem* piątrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 20. **TEATR WIELKI**. Dziś, z powodu słabości *JPanny Rivoli*, nie może być *Jezioro Wieszeck*. Będą 4ty raz *Kanon* z *Chórem*, *JP. Nideckiej*, i 49ty raz *Dwaj Złodzieje*.

TEATR ROZMAIT. Dziś iak ogłoszono. — *Jutro*, 17ty raz *Ostatnia rola Aktora*, i 68my raz *Biedny Rybak*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy *Bednarskiej*, na *Śniadanie*: *Gęś* z *kapuszą*, *Kaczki*, *Kapłonki*, *Mostek* *cielęcy*, *Schab* z *buraczkami*, *Pieczony* *barania* i *Comber*, *Befalamót*, *Cynadry*. — *Obiad*: *Barszcz*, *Rosół*, *Krupnik*, *Sztuka* *mięsa białego* na *potrawę*, *Ozór*, *Pieczyste*, etc.